



## Pięć godzin, które wstrząsnęło Europą – prawdziwy przebieg bitwy pod Grunwaldem

**SPRAWDŹ >**

Jedynie praw da jest ciekaw a

**Stefczyk**.info  
**W**

Zapisz się do newslettera

Wiadomości

Publicystyka

Poradniki

Czas Stefczyka

Blogi

Po godzinach

Widget

Gorące tematy:

"W" odzyskane! Do kiosków...

Wstrząsające relacje ludzi...

Pieski problem

## Dziennik chuligana

[Zobacz inne blogi](#)

[Zobacz więcej wpisów](#)

### Kundlizm - wprowadzenie do definicji

05.08.2013

[Wyślij link znajomemu](#)

[Wydrukuj](#)

[Poleć](#)

72 osoby polecają to. [Zarejestruj się](#), aby zobaczyć, co polecają Twoi znajomi.

+ [Wykop](#)

**Uwaga, będzie ostro, są bowiem sprawy, w których autor nie zwykł gryźć się w język.**

\*\*\*

Felieton jest jak potrawa. Jedni wolą mdłe, nie poruszające podniebienia leguminy, inni gustują w ostrych, otwierających oczy z wrażenia, sosach.

Są wielbiciele dietetycznych brej i miłośnicy krwistego mięsiwa.

Z reguły staram się swoje potrawy doprawiać, choć wiem, że takie praktyki zawężają krąg odbiorców, kurczą go do tych, którzy nie polegają na opinii innych i sami gotowi są smakować prawdę, choćby najostrzejszym sosem oblaną.

\*\*\*

Tak więc drogie (dosłownie) ślimaki postępu i wy – lampucery totalnej urawniłowki - poczytajcie dziś mój felietonik, nic bowiem nie sprawi mi większej frajdy niż ujrzenie jadowitych wypieków na waszych przyklapłych policzkach.

\*\*\*

Stworzyliście cały kod, podle którego się rozpoznajecie i porozumiewacie. Naczelnymi konstruktami tego kodu są takie pojęcia jak: „język nienawiści”, „homo (czytaj – ludzko) fobia”, „przesąd”, „fasyzm”, „szowinizm”, „samcza przemoc”, „niezrozumienie etapu historii”, „nietolerancja”, „ciasny nacjonalizm”, „antysemityzm” i tym podobne nowotwory konstytuujące nowy język.

\*\*\*

Zauważyłem, że w dzisiejszej Polsce postępuje proces, z którym w sposób naturalny, mamy do czynienia w Serbii i Chorwacji. Tam na siłę rozdzielono jeden język – serbochorwacki i stworzono dwa, odseparowane od siebie, narzecza.

Dzisiaj na to co Serbowie ciągle nazywają: „chlieb”, Chorwaci mówią już „kruh”...

W Polsce także następuje rozwarstwienie naturalnego, ojczyzno narzecza. Zakazuje się używania pewnych pojęć, a innym kompletnie zmienia się znaczenia. Niektóre pojęcia, mające sporą tradycję i dużą soczystość, zostały wręcz zakazane i spenalizowane.

Spróbujcie dziś publicznie używać tak staropolskich określeń jak „zbocheniec”, „pedał” czy „sodomita”, sekutnica, latawica, spróbujcie nazwać profesor Środę „białogłową”, lub przepuścić, w drzwiach, przodem Kazimierę Szczukę do pary z Wandą Nowicką, albo – w przypływie totalnej brawury – nazwać pewną panią poseł – facetem bez jaj!

Oj policja poprawności szybko da wam tak w kość, że Łoże Madejowe wspomnicie jako rozkoszną miejscówkę.

\*\*\*

Pojęcia i ich dokładne rozumienie są podstawą dyskusji. Jeśli więc oderwiemy je od ich pierwotnych znaczeń, a potem chytrze jedno z nich aresztujemy i wycofamy z obiegu, a innym nadamy zupełnie nieprzewidywalne konotacje,

### Autor bloga

Witold Gadowski

### Najczęściej czytane na blogu

- W czym interesie działa minister Sienkiewicz?
- Zanim obejrzę „Wałęsę” i „Jaruzelskiego”
- Naprawiajmy Polskę – służby specjalne
- Kundlizm - wprowadzenie do definicji

### Archiwum

- sierpień 2013
- lipiec 2013
- czerwiec 2013
- maj 2013
- kwiecień 2013

### Polska



05.08.2013

**Premier zagłosował na siebie**

- Marsz w drugą rocznicę śmierci Leppera
- Zarzuty korupcji przy koncesjach ws. łupków
- Akcja Caritas przed nowym rokiem szkolnym
- Macierewicz o próbkach z TU-154M
- "Słowik" wyszedł na wolność
- Studenci wyruszyli na Jasną Górę

[więcej](#)

### Świat



05.08.2013

**Sporny Gibraltar**

- Czy będą pierwsi męczennicy z Korei Północnej?
- Turcja: Wyroki za spiskowanie przeciwko rządowi
- Profanacja krzyży w Kuropatach
- Iran nadal popiera Asada
- Zamknięcie ambasad związane ze sprawą Snowdena
- Poważny kryzys w Egipcie

[więcej](#)

### Gospodarka

05.08.2013

**Tyski Fiat zwiększa produkcję**

to zbiorowość (na której takie sztuczki przeprowadzimy) mamy już niemal w kieszeni, a raczej swoją łapkę mamy w ich – powszechnej – kieszeni.

\*\*\*

Użycie „nowego języka” służy do kształtowania „nowej świadomości”. Okazuje się zatem, że Insurekcja Kościuszkowska nosiła w sobie jedynie jeden pozytywny pierwiastek – poruszenie chłopstwa ku obronie swoich praw, Powstanie Listopadowe – było przejawem głębokiej nieodpowiedzialności młodych podchorążych i ostatecznie, zgubną prowokacją. Powstanie Styczniowe było nieodpowiedzialnym traceniem sił, Józef Piłsudski i jego współpracownicy, byli gnębiicielami własnego narodu i zazdrośnymi, małostkowymi ludźmi, którzy przeprowadzili zbrodniczy „Zamach Majowy”. Powstanie Warszawskie było nieodpowiedzialnym wiedzeniem młodych ludzi na rzeź.

Przypadkowo wszystkie te działania wymierzone były przeciwko dwóm państwom, których nazw, w tym kontekście absolutnie nie wolno wymieniać. Nieodpowiedzialnie walczyliśmy bowiem o niepodległość z niewymienialnymi ciemiężcami, no w najlepszym razie ze „stalinowcami” i „nazistami”. AK wyglądała jak banda oblesnych dumni z pewnego niemieckiego serialu, którego scenariusza na pewno nie powstydziliby się para autorska: Jerzy Urban - Jozef Goebbels

\*\*\*

Z tymi nazistami, to w ogóle wszystko nie jest takie pewne, jako że nazisci przeważnie swoje mleko ssali, z piersi nazistowskich matek, nad Wisłą. Gromiliśmy zatem Żydów w Kielcach, mordowaliśmy ich w Jedwabnem, nieodpowiedzialnie stawialiśmy nasze ciała pod upowskie piły i topory na Wołyniu, blokując tym samym słuszną tendencję narodu ukraińskiego do samostanowienia – szczególnie na trupach stu trzydziestu tysięcy wyciętych (w czyste etnicznej o znamionach ludobójstwa) w pień Polaków – i niepodległości.

\*\*\*

W dzisiejszej Polsce każdy – kto jako tako potrafi zadbać o swoje interesy – ma rację!

Racja, w relacjach społecznych, ma jednak to do siebie, że przeważnie jest kosztem kogoś.

Wszyscy mają więc w dzisiejszej Polsce rację...kosztem Polaków. Tam, gdzie Polacy mogą się bić w piersi za winy obce – tam po prostu muszą to czynić.

\*\*\*

Nowy język, ten coraz mocniej abstrahujący już od klasycznej polszczyzny, nie znosi „bohaterszczyzny”, „cierpiętnictwa”, „narodowej mitomanii”, on nie znosi „narodu” w ogóle, a przy okazji za nic ma Mickiewicza, Słowackiego i Sienkiewicza.

\*\*\*

Narodem mogą zatem być Niemcy, Ukraińcy, Rosjanie, tej cechy nie należy jednak zbyt podkreślać w odniesieniu do Polaków. Jeśli już operujemy pojęciem „Naród Polski”, to zawsze w odniesieniu do wad, zbrodni (popołnionych, bądź wymagowanych). Za wszystkie musimy szczerze i nieprzerwanie żałować i przyrzekać – najlepiej ustami Adama Michnika i Mariusza Waltera – poprawę.

Biczowanie narodu ma trwać, aż do momentu jego ostatecznego wytresowania, albo - co byłoby chyba o wiele bardziej pożądane, jego ostatecznego – językowego i myślowego – rozbrojenia i ustawienia w pozycji na kolanach.

\*\*\*

Być może jestem zacofańcem ostatecznym i zoologicznym nienawistnikiem, ale obiecuje, że nie mam zamiaru przejmować się Dzidziami Piernik, które oburzają się na moją Polszczyznę. W nosie mam fochy eterycznych „proroczków nowoczesności w domu i zagrodzie”. Już takich widziałem, jak ganiałi z czerwonymi wypiekami i chustami, a teraz chodzą w uniwersyteckich gronostajach.

Wokół siebie mam strefę wolną od - serwowanych za ruble i euromarki - wyziewów. Nie obchodzą mnie ideologie „małych ojczyzn” (Heimatów) i plewienie własnego języka z jego najpiękniejszych kwiatów. Spluwam na takie wersje historii mojego kraju, w których nie ma miejsca na Husarię, lanie Moskali, czyny heroiczne i szacunek dla Powstańców. Patriotyzmu nie będzie mnie uczył stetryczalny Angol, któremu zdarzyło się napisać książczynę o Polsce

\*\*\*

To się od lat nie zmienia, drwię sobie z poprawnościowych reguł. Nikt mi nie wmówi, że słowo „Polska” jest najbardziej nienawistnym terminem, który powinniśmy wyeliminować z naszego publicznego słownika.

W jednym tylko – te pawie, firyki i pomady - mają rację: jeśli poprawnościowe cioty twierdzą, że pojęcie „Polska” dzieli, to trafiają w samo sedno sporu.

Tak dzieli! Nas od nich. Separuje Polaków od kundli.

Witold Gadowski

[Zapraszamy na profil Stefczyk.info na Facebooku!](#)



- LOT po pieniądze z rządu
- Bez przyspieszenia na moto-rynku
- Schroniska pękają w szwach
- Brytyjskim bankom brakuje 121 mld funtów
- Dramat sadowników - ceny w skupach niższe niż rok temu
- Energia słoneczna w domach na Podlasiu

[więcej](#)

CZAS STEFCZYKA



**Czas Stefczyka 98/2013**

PDF (6,28 MB)

[pobierz najnowszy numer](#)  
[archiwum numerów](#)

## Tagi

- Grzegorz Bierecki
- Jarosław Kaczyński